

Sygn. akt III AUa 961/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska (spr.)
Sędziowie:	SSA Marta Fidzińska - Juszczak SSA Ewa Drzymała
Protokolant:	sekr.sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 kwietnia 2014 r. sygn. akt VIII U 1284/13

I. o d d a l a apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. na rzecz J. S. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 961/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił J. S. przyznania emerytury, uzasadniając to tym, że nie został wykazany co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach. Nie uwzględniono jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia od 16 stycznia 1974 r. do 23 kwietnia 1974 r. i od 3 maja 1976 r. do 31 lipca 1976 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego z uwagi na to, że nazwa tego stanowiska pracy nie odpowiada nazewnictwu określone w załączniku nr 1 do Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. Nie zostało też uwzględnione jako praca w szczególnych warunkach zatrudnienie od 10 października 1978 r. do 2 października 1988 r. i od 9 kwietnia 1990 r. do 30 września 1991 r. na

stanowisku kierowcy, gdyż nazwa tego stanowiska pracy nie odpowiada nazewnictwu określone w załączniku nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 4 kwietnia 2013 r., od której odwołanie wniósł J. S., w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy J. S. emeryturę od dnia 20 kwietnia 2013 r. oraz nie stwierdził odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w C. za nieustalenie prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S., ur. (...), nie przystąpił do OFE, wniosek o przyznanie emerytury złożył w dniu 21 marca 2013 r. Na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 26 lat, 4 miesiące i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych,

z tego uwzględniony przez organ rentowy okres pracy w szczególnych warunkach wynosi łącznie 1 rok, 5 miesięcy i 22 dni (zatrudnienie od 15 lipca 1972 r. do 5 stycznia 1974 r.). Z zawodu J. S. jest kierowcą, w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kierowca samochodów ciężarowych

o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony w trzech różnych zakładach pracy. Od 10 października 1978 r. do 30 września 1991 r. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w D., co zostało potwierdzone świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach sporządzonym w dniu 16 lipca 2002 r. przez Ministerstwo Gospodarki w W. na podstawie dokumentów przekazanych do Archiwum Ministerstwa przez (...) w D.. W okresie od 16 stycznia 1974 r. do 31 lipca 1976 r. wnioskodawca pracował w J.Z.B.i M. (...) w J., co potwierdza świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 15 lutego 2013 r. wydane przez Zakład Pracy (...) w S. wraz z wyjaśnieniem, że PPHU (...) s.j. w S. posiada status następcy prawnego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w J., który następnie zmienił nazwę na (...). W okresie od 24 kwietnia 1974 r. do 10 kwietnia 1976 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, o czym świadczy wyciąg z ksiąteczki wojskowej i świadectwo pracy z dnia 31 lipca 1976 r. wydane przez (...) W czasie służby wojskowej wnioskodawca obsługiwał samochód ciężarowy, tzw. (...), służącą do celów dowodzeniowych. W okresie od 25 sierpnia 1976 r. do 30 września 1978 r. pracował w (...) O. jako kierowca obsługujący samochody ciężarowe typu S. (...), tj. samochody o ładowności powyżej 3,5 tony. Przedsiębiorstwo (...) wynajmowało samochody klientom takim jak: (...), (...) S. i inni. Kierowcy, w tym wnioskodawca, pracowali na całym etacie, tj. 10-12 godzin dziennie (często też w dni wolne od pracy), przewożąc np.: rury, stal, druty, gwoździe, itp. do Huty (...) oraz innych zakładów.

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków Z. B. (1) i S. K. na okoliczność pracy wnioskodawcy na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony w (...) O., wskazując, że zeznania tych świadków są logiczne, nie zawierają sprzeczności i wzajemnie się uzupełniają, świadkowie ci pracowali wspólnie z wnioskodawcą w tym samym zakładzie pracy i stąd czerpią szczegółowe informacje na temat warunków pracy, jej specyfiki i organizacji. Sporne okresy od 10 października 1978 r. do 30 września 1991 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w D. oraz od 16 stycznia 1974 r. do 31 lipca 1976 r. w (...)”, Sąd Okręgowy uznał za udowodnione na podstawie dokumentacji przedłożonej przez stronę, w tym zwłaszcza na podstawie świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 16 lipca 2002 r. i z dnia 15 lutego 2013 r., których waga została przez organ rentowy niesłusznie zakwestionowana. Powyższe dokumenty Sąd ocenił jako wiarygodne i uzupełniające się z pozostałymi dokumentami osobowymi, w tym m.in. ze świadectwami pracy. Zarzuty stawiane przez organ rentowy co do braku powołania zarządzenia resortowego na świadectwach wykonywania pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy uznał za bezpodstawne.

W powyższym stanie rzeczy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a w konsekwencji spełnia wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie emerytury z tytułu pracy

w szczególnych warunkach ujęte w art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw.

z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Na podstawie przeprowadzonego postępowania

dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w szczególnych warunkach, co zostało potwierdzone zeznaniami świadków, aktami osobowymi i świadectwami wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W ocenie tego Sądu brak jest podstaw do nieuwzględnienia świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 16 lipca 2002 r. (na okoliczność pracy w (...) w D.) i z 15 lutego 2013 r. (na okoliczność pracy w (...) w J.) tylko ze względu na to, że pracodawca nie wskazał właściwego zarządzenia resortowego. Istotne jest to, że wnioskodawca nie miał przy wydawaniu świadectwa wpływu na jego treść i nie może aktualnie ponosić z tego tytułu ujemnych konsekwencji, jak również i to, że zarządzenia resortowe nie mają obecnie charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, a ich znaczenie jest co do zasady porządkujące. Natomiast co do niezaliczenia przez organ rentowy okresu pracy w (...) O. Sąd Okręgowy uznał, że niedopatrzenie ze strony pracodawcy w postaci niewydania świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie może dyskwalifikować faktu, iż wnioskodawca faktycznie wykonywał taką pracę

w szczególnych warunkach, co zostało udowodnione w postępowaniu sądowym zeznaniami świadków. Praca, jaką wnioskodawca wykonywał przez cały czas zatrudnienia w trzech zakładach pracy, figuruje w wykazie „A” załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dział VIII W (...) poz. 2 „Prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15 (...)”. Z kolei okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od 24 kwietnia 1974 r. do 10 kwietnia 1976 r., w ocenie Sądu Okręgowego winien zostać zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach zgodnie z poglądem prawnym wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z 16 października 2013r. II UZP 6/13. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r., zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że warunek osiągnięcia wymaganego wieku został przez wnioskodawcę spełniony dopiero po dacie wydania zaskarżonej decyzji, jednak jeżeli sąd ustali, że jedyną przyczyną odmowy przyznania emerytury lub renty ustalała po wydaniu zaskarżonej decyzji, jest władny wydać wyrok przyznający świadczenie z datą spełnienia się wszystkich przesłanek koniecznych do nabycia prawa do tego świadczenia. Ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w takim wyroku muszą jednak dotyczyć okoliczności pewnych. Tylko w takich przypadkach dopuszczalne jest swego rodzaju skrócenie procedury przez eliminację ponownego postępowania przed organem rentowym z nowego wniosku o świadczenie niewątpliwie należne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNP 1999/5/181). Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że dopuszczalne było zastosowanie w przedmiotowej sprawie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. nakazującego wydanie wyroku przy uwzględnieniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Skoro J. S. osiągnął wymagany wiek emerytalny z dniem 20 kwietnia 2013 r. oraz, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze przez ustawowo wymagany okres czasu wynoszący co najmniej 15 lat, to tym samym spełnił wszystkie przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury począwszy od dnia 20 kwietnia 2013 r. Ponadto Sąd Okręgowy nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w wydaniu decyzji przyznającej świadczenie, uznając, że organ rentowy właściwie przeprowadził postępowanie wyjaśniające w ramach drogi administracyjnej. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że dopiero w postępowaniu sądowym można było udowodnić na podstawie zeznań świadków fakt wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy na gruncie postępowania administracyjnego obowiązują ograniczenia dowodowe.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r.

o powszechnym obowiązku obrony PRL poprzez błędną wykładnię tych przepisów. W oparciu o taki zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania. W uzasadnieniu apelujący podniósł, że przyznanie wnioskodawcy spornego świadczenia jest nieuzasadnione, ponieważ wnioskodawca nie legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wykazał bowiem jedynie 13 lat 5 miesięcy i 16

dni takiej pracy. Nieprawidłowe było doliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu przypadającego od 24 kwietnia 1974 r. do 10 kwietnia 1976 r., kiedy to wnioskodawca odbywał służbę wojskową. Doliczeniu tego okresu sprzeciwia się pogląd prawny wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r. II UZP 6/13, zgodnie z którym czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r., zalicza się na warunkach wynikających z tego przepisu do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem wyłącznie służba wojskowa przypadająca do dnia 31 grudnia 1974 r. może zostać ewentualnie uwzględniona jako okres pracy w szczególnych warunkach. Apelujący podkreślił, że stosownie do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wcześniejsza emerytura jest instytucją wyjątkową, nie można jej przesłanek interpretować rozszerzająco. Przepisy regulujące odbywanie służby wojskowej nie normują kwestii zaliczenia służby wojskowej do ubezpieczenia społecznego, a jedynie do uprawnień związanych z zatrudnieniem, zatem bez specjalnych uregulowań okres służby wojskowej nie może zostać wliczony do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, od którego zależy przyznanie emerytury wcześniejszej.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Wnioskodawca podniósł, że wbrew stanowisku organu rentowego w powołanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r. II UZP 6/13 w ogóle nie zostało wskazane, aby wliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach mógł podlegać wyłącznie okres służby wojskowej odbytej do dnia 31 grudnia 1974 r., a ogólny kierunek orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wskazuje na konieczność uwzględniania okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej jako okresu pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy ubezpieczony przed powołaniem do służby wojskowej wykonywał pracę w szczególnych warunkach, a po zakończeniu służby wojskowej powrócił w wymaganym terminie do zakładu pracy i nadal wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Wnioskodawca zwrócił też uwagę na to, że za pomocą zeznań świadków Z. B. (2) i S. K. udowodniony został fakt świadczenia pracy w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony w okresie od 25 sierpnia 1976 r. do 20 września 1978 r., a wobec tego, że organ rentowy ostatecznie uznał za wykazany okres pracy w szczególnych warunkach wynoszący 13 lat 5 miesięcy i 16 dni, daje to łącznie ponad 15 – letni okres pracy w szczególnych warunkach nawet bez rozważania okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a w konsekwencji spełnia wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach ujęte w art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.). W świetle wskazanych na wstępie przepisów warunkami, od których zależy przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych są: osiągnięcie na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego dla mężczyzn co najmniej 25 lat (art. 184 ust. 1 pkt 2), w tym co najmniej 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych (art. 184 ust. 1 pkt 1), nie przystąpienie do OFE (art. 184 ust. 2). Z przepisu art. 184 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wynika, że wiek konieczny do uzyskania emerytury to w przypadku mężczyzn 60 lat.

Organ rentowy odmawiając przyznania emerytury z tytułu pracy

w szczególnych warunkach powołał się na to, że wnioskodawca nie legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, jak również w dacie wydania decyzji nie osiągnął wieku 60 lat. Odnosząc się do przesłanki osiągnięcia wymaganego wieku zauważyć należy, że istotnie wnioskodawca ani w dacie złożenia wniosku o emeryturę (21 marca 2013 r.), ani też w dacie wydania zaskarżonej decyzji (4 kwietnia 2013 r.) nie ukończył 60 lat życia, skoro urodził się (...) Wiek wymagany po myśli art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca osiągnął w dniu 20 kwietnia 2013 r., czyli po dacie wydania zaskarżonej decyzji,

a jeszcze przed dniem wniesienia odwołania, słusznie więc Sąd I instancji uznał, że chociaż co do zasady sąd ubezpieczeń społecznych dokonuje kontroli decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w dacie jej wydania, to w realiach rozpoznawanej sprawy uzasadnione było odwołanie się do art. 316 § 1 k.p.c. nakazującego sądowi wydającemu wyrok uwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w takiej sekwencji czasowej zastosowanie przez Sąd I instancji przepisu art. 316 § 1 k.p.c. było w pełni usprawiedliwione i nie prowadziło do wypaczenia charakteru postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie skutkowało bowiem zaistnieniem takiej sytuacji, w której to sąd ubezpieczeń społecznych samodzielnie rozstrzygnąłby o uprawnieniu ubezpieczonego (o zasadności jego wniosku), zamiast dokonać jedynie weryfikacji decyzji organu rentowego. Trzeba mieć na uwadze, że przesłanka wieku ma charakter obiektywny, spełniona zostaje jedynie wskutek upływu czasu i co do zasady nie podlega kwestionowaniu w toku postępowania dowodowego, a biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji zauważyć należy, że zasadniczy spór dotyczył tego, czy wnioskodawca legitymował się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy nie uwzględnił, jako pracy w szczególnych warunkach, w sumie trzech okresów zatrudnienia wnioskodawcy, motywy takiego rozstrzygnięcia przedstawiając w uzasadnieniu decyzji i w odpowiedzi na odwołanie. W treści odpowiedzi na odwołanie organ rentowy obszernie odniósł się do okresu od 25 sierpnia 1976 r. do 30 września 1978 r., kiedy to wnioskodawca pracował w (...) O., wskazując, że za ten okres wnioskodawca nie przestawił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach i powoływał się jedynie na zeznania świadków, a zatem okres ten nie mógł być w ogóle rozważany jako okres pracy w szczególnych warunkach. Taka argumentacja organu rentowego jest chybiona, a Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego prawidłowo ustalił, że w okresie od 25 sierpnia 1976 r. do 30 września 1978 r. wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego

i sądów powszechnych wskazuje, że przedłożenie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest przesądzające, nie decyduje samoistnie

o uznaniu okresu wymienionego w świadectwie za okres wykonywania pracy

w szczególnych warunkach. W świetle przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych podstawowym dokumentem poświadczającym staż pracy w warunkach szczególnych jest świadectwo wykonywania pracy w takich warunkach wystawione przez uprawnionego pracodawcę lub jego następcę prawnego. Niemniej jednak

w postępowaniu sądowym ubezpieczony może za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym także zeznań świadków, wykazywać, że w spornym okresie świadczył pracę w warunkach szczególnych. Świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Możliwe są takie sytuacje, w których świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych budzi uzasadnione wątpliwości w zakresie jego rzetelności i stwierdzania rzeczywistego stanu rzeczy, a skoro świadectwo to jest jedynie oświadczeniem wiedzy, okoliczności w nim zawarte mogą być podważane (por. wyr. Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 listopada 2013 r. III AUa 299/13 LEX nr 1403677). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, dopuszczalne i konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 września 2013 r. III AUa 197/13 LEX nr 1441509). W realiach rozpoznawanej sprawy wnioskodawca ubiegając się o przyznanie emerytury przedłożył świadectwo pracy z dnia 30 września 1978 r., w którym wskazano, że w (...) O. pracował jako „kierowca towarowy”,

a świadkowie Z. B. (3) i J. K. (k. 47) precyzyjnie opisali rodzaj czynności pracowniczych wykonywanych przez wnioskodawcę w czasie zatrudnienia u tego pracodawcy, swoje wiadomości na ten temat czerpiąc stąd, że wspólnie z wnioskodawcą pracowali w (...) O. i podobnie jak wnioskodawca byli kierowcami samochodów ciężarowych powyżej

3,5 tony. Z zeznań świadków wynika, że wnioskodawca pracował na pełny etat, co do zasady znacznie powyżej 8 godzin na dobę i zajmował się przewożeniem powierzonym mu samochodem ciężarowym różnych materiałów (np. rur, stali, drutu, gwoździ), nie mając poza tymi czynnościami powierzonych innych obowiązków pracowniczych. Tego rodzaju praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie od 25 sierpnia 1976 r. do 30 września 1978 r. odpowiada pracy w szczególnych warunkach ujętej w w/w rozporządzeniu w wykazie A dział VIII „w transporcie i łączności” poz. 2 „prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony”, stąd też należało okres wykonywania tej pracy w (...) O. doliczyć do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Niezależnie od opisanego powyżej zatrudnienia w (...) O., organ rentowy nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach także pracy świadczonej przez wnioskodawcę: a) od 16 stycznia 1974 r. do 23 kwietnia 1974 r. i od 3 maja 1976 r. do 31 lipca 1976 r. w J.Z.B.i M. (...) w J., b) od 10 października 1978 r. do 2 października 1988 r. i od 9 kwietnia 1990 r. do 30 września 1991 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w D.. Wnioskodawca ubiegając się o przyznanie emerytury przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach dotyczące pracy świadczonej w (...) i w (...) Przedsiębiorstwie (...) w D., a zgodzić się należy z Sądem I instancji, że organ rentowy w sposób całkowicie niezasadny usiłował dokumenty te zakwestionować. Nie ma decydującego znaczenia fakt, że

w świadectwach tych podano nazwy zajmowanego stanowiska pracy, odpowiednio, „kierowca samochodu ciężarowego” i „kierowca”, które nie znajdowały odzwierciedlenia w nazewnictwie stanowisk pracy przyjętym w tzw. zarządzeniach resortowych. W obowiązującym stanie prawnym znaczenie zarządzeń resortowych jest informacyjne, techniczno-porządkujące, uściślające, co w sferze dowodowej przekłada się na podstawie domniemań faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247). Jeżeli rodzaj pracy odpowiadający stanowisku podanemu w zarządzeniu resortowym nie został następnie wymieniony w wykazie A będącym załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to wykonywanie pracy podanej w zarządzeniu resortowym nie może stanowić podstawy do nabycia uprawnień do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306, z dnia 9 maja 2006 r., II UK 183/05, LEX nr 1001301, z dnia 20 października 2005 r. sygn. I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306). Z zeznań wnioskodawcy wynika, że podczas zatrudnienia w (...) i (...) w D. był on kierowcą samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, dodatkowo na tę okoliczność wskazuje świadectwo pracy z dnia 31 lipca 1976 r. wystawione przez (...), gdzie jako zajmowane stanowisko pracy podano „kierowca samochodu ciężarowego”, a w odniesieniu do otrzymywanego wynagrodzenia zamieszczona została adnotacja o otrzymywaniu „dodatku za rodzaj prowadzonego pojazdu”. Tym samym praca wykonywana podczas zatrudnienia w (...) i (...) w D. odpowiada pracy w szczególnych warunkach ujętej w wykazie A, dział VIII „w transporcie i łączności” poz. 2 „prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony” i konieczne jest zaliczenie jej do stażu pracy w szczególnych warunkach. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że zeznania złożone przez wnioskodawcę przesłuchanego w charakterze strony (k. 47) podważają częściowo dane przedstawione w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach dotyczącym pracy w (...). W świadectwie tym podano, że praca w szczególnych warunkach była wykonywana od dnia 16 stycznia 1974 r., jednak wnioskodawca zaprzeczył temu, wskazał bowiem, że przed rozpoczęciem służby wojskowej tj. przed 24 kwietnia 1974 r. nie jeździł samochodami o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W ostatecznym rozrachunku nie ma to jednak znaczenia, ponieważ zsumowanie okresu pracy w szczególnych warunkach wykonywanej podczas zatrudnienia w (...) O., w (...) w D. i w (...) (w tym przypadku pomniejszonego o czas od 16 stycznia 1974 r. do 23 kwietnia 1974 r.), w zestawieniu z uwzględnionym przez organ rentowy okresem 1 roku 1 rok, 5 miesięcy i 22 dni (zatrudnienie od 15 lipca 1972 r. do 5 stycznia 1974 r.) daje łącznie ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ubiegając się o przyznanie emerytury wnioskodawca domagał się również doliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zasadniczej służby wojskowej odbytej od 24 kwietnia 1974 r. do 10 kwietnia 1976 r., a odnosząc się do tego żądania apelacja niezasadnie zarzuciła, że w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r. II UZP 6/13 na równi z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych mogło być potraktowane odbywanie zasadniczej służby wojskowej jedynie do dnia 31 grudnia 1974 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka argumentacja

organu rentowego jest zbyt daleko idąca i w istocie rzeczy nie znajduje oparcia w przepisach regulujących kwestię odbywania służby wojskowej. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r. czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Wskazany w tej uchwale przepis art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r., stanowił, że okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem, pracownikom, którzy po odbyciu tej służby podjęli zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby, albo w tej samej gałęzi pracy. Należy zwrócić uwagę na to, że stosownie do art. 108 ust. 3 warunkiem zaliczenia okresu odbytej służby wojskowej do okresu zatrudnienia jest zachowanie terminów, o których mowa w art. 106 ust. 1 lub art. 107 ust. 1, co sprowadza się do konieczności zgłoszenia powrotu do zakładu pracy najpóźniej w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej. Od dnia 1 stycznia 1975 r. przepis art. 108 ust. 1 uzyskał nowe brzmienie, zgodnie z którym czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Analizując treść art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r. i od dnia 1 stycznia 1975 r. nie sposób jest w ocenie Sądu Apelacyjnego dopatrzeć się w treści tego przepisu tak daleko idących zmian, aby uzasadniało to odmienne potraktowanie ubezpieczonych odbywających zasadniczą służbę wojskową do dnia 31 grudnia 1974 r. i po tej dacie. Ponadto organ rentowy powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r. pomija całkowicie również taką kwestię, że uchwała ta zapadła na tle stanu faktycznego, w którym nie było w ogóle wymagane odniesienie się przez Sąd Najwyższy do zmiany brzmienia od dnia 1 stycznia 1975 r. przepisu art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ Sąd Najwyższy rozważał sytuację prawną ubezpieczonego, który zasadniczą służbę wojskową odbywał w okresie od 23 kwietnia 1971 r. do 1 maja 1973 r. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że wątpliwości jakie mogłyby się zrodzić w związku z sentencją uchwały z dnia 16 października 2013 r., w szczególności co do tego, czy uchwała ta rzeczywiście określa datę graniczną zaliczania zasadniczej służby wojskowej jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, rozważane były w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 r. II UK 293/13 LEX 1441189. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że skład powiększony Sądu Najwyższego podejmujący uchwałę z dnia 16 października 2013 r. poprzestał na stwierdzeniu, iż skoro służba wojskowa była pełniona od 23 kwietnia 1971 r. do 1 maja 1973 r., to wówczas jasna była regulacja prawna wynikająca z art. 106 i art. 108 ustawy z 1967 r., która wraz z rozporządzeniem wykonawczym nakazywała wliczenie okresu służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli pracownik po odbyciu tej służby podjął zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. W uchwale składu powiększonego nie powiedziano, że po 31 grudnia 1974 r. zasadnicza służba wojskowa nie podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Z uchwały nie wynika, że ma to być data graniczna w zaliczaniu zasadniczej służby wojskowej do pracy w szczególnych warunkach. Poprzestano na analizie, że w odniesieniu do stanu faktycznego w sprawie, w której zadano pytanie prawne, czyli do okresu służby wojskowej w latach 1971-73, regulacja prawna nakazuje wliczenie jej do pracy w szczególnych warunkach. Takie rozstrzygnięcie uchwały oznacza, że inne składy Sądu Najwyższego powinny samodzielnie wypowiedzieć się, co do okresu późniejszego, jeżeli zasadnicza służba wojskowa była odbywana jeszcze po 31 grudnia 1974 r. lub w całości później. W ocenie Sądu Najwyższego przy rozważaniu kwestii zaliczenia służby wojskowej do okresu pracy w szczególnych warunkach decydują zasadniczo przepisy regulujące powszechny obowiązek obrony i to w nich należy poszukiwać rozwiązania tej kwestii, a w zakresie stanu prawnego obowiązującego po dniu 31 grudnia 1974 r. nadal znaczenie ma art. 108 ustawy

z 1967 r., który uległ wprowadzeniu zmianie od 1 stycznia 1975 r., jednak nie tak istotnej, aby powiedzieć, że nastąpiło przełamanie i ustawodawca chciał z tą datą znieść uprawnienie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej do zaliczenia jej do okresu zatrudnienia uprawniającego do wcześniejszej emerytury, jako okres pracy w szczególnych warunkach. Zmiana art. 108 ustawy z 1967 r. nie wprowadziła wówczas w nim radykalnie nowej treści, która uzasadniałaby stwierdzenie, że zasadnicza służba wojskowa nie podlega już zaliczeniu do okresu pracy w szczególnych warunkach. Przepis art. 108 ust. 1 dalej stanowił, że "Czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby". Nadal więc ustawodawca potwierdzał wliczanie pracownikowi okresu służby wojskowej do zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem. Podzielając w pełni argumentację prawną przedstawioną w uzasadnieniu cyt. wyżej uchwały z dnia 16 października 2013 r. i wyroku z dnia 11 lutego 2014 r. Sąd Apelacyjny wskazuje, że w przypadku ubezpieczonych, którzy przed powołaniem do odbycia służby wojskowej wykonywali pracę w szczególnych warunkach, a po odbyciu tej służby w wymaganym terminie stawili się do macierzystego zakładu pracy i w dalszym ciągu wykonywali pracę w szczególnych warunkach, brak jest przeszkód do zaliczenia okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach. Co więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego daje się zauważyć tendencję do tego, aby do stażu pracy w szczególnych warunkach doliczyć okres odbywania zasadniczej służby wojskowej także i w takiej sytuacji, gdy ubezpieczony nie pracował w szczególnych warunkach przed powołaniem do służby wojskowej, a dopiero po odbyciu tej służby, kiedy to z reguły do wykonywania pracy w szczególnych warunkach wykorzystywał kwalifikacje uzyskane podczas pełnienia służby wojskowej. Taki kierunek wykładni przepisu art. 108 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprezentowany został w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2014 r. I UK 442/13, gdzie Sąd Najwyższy rozpatrując wywiedzioną przez ubezpieczonego skargę kasacyjną uznał, że nie powinni być postawieni w gorszej sytuacji ubezpieczeni, którzy przed służbą wojskową nie podjęli lub nawet nie zdążyli podjąć zatrudnienia, a w krótkim czasie (w ciągu 30 dni) po odbyciu służby zatrudnili się i pracowali w szczególnych warunkach. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że art. 108 ust. 1 i 2 z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dokonuje podziału żołnierzy na takich, którzy przed służbą wojskową byli zatrudnieni (art. 108 ust. 1) i na takich, którzy zatrudnieni nie byli (art. 108 ust. 2), stanowiąc w tym drugim przypadku, że okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia również żołnierzom podejmującym zatrudnienie, którzy przed powołaniem do tej służby nie byli zatrudnieni albo po jej odbyciu podjęli zatrudnienie w innym zakładzie pracy lub w innej gałęzi pracy. Zdaniem Sądu Najwyższego konieczne jest rozważenie, czy z uwagi na brzmienie art. 108 ust. 2 ubezpieczony nie ma prawa do zakwalifikowania odbytej służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach, czyli do rozstrzygnięcia tożsamego z przypadkiem przewidzianym w art. 108 ust. 1. Łącznikiem obu tych sytuacji jest to, że po służbie wojskowej żołnierze podejmują pracę w szczególnych warunkach w krótkim czasie, ponadto służba wojskowa jest tak samo obciążająca dla tego, kto przed służbą był zatrudniony nawet w szczególnych warunkach, jak i dla tego, który nie był zatrudniony przed służbą wojskową. W ocenie Sądu Najwyższego pominięcie przez ustawodawcę w art. 108 ust. 2 frazy z art. 108 ust. 1 o treści „w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem” nie wydaje się być wyrazem woli ustawodawcy, aby żołnierzom, którzy przed powołaniem do służby wojskowej nie byli zatrudnieni nie zaliczało się służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem, bowiem zdaje się to wynikać jedynie z przyjętej techniki redakcji przepisów. W świetle powyższego nawet uwzględnienie podanych przez wnioskodawcę okoliczności, że przed powołaniem do służby wojskowej nie pracował w szczególnych warunkach jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, nie powinno stanowić przeszkody do zaliczenia okresu odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach, przy czym wymagany okres pracy w szczególnych warunkach należy uznać, jak zostało to wyżej wyjaśnione, za udowodniony nawet bez uwzględnienia okresu pełnienia zasadniczej służby wojskowej.

Reasumując stwierdzić należy, że trafnie Sąd I instancji przyznał wnioskodawcy emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Ponieważ zaskarżony wyrok odpowiada prawu i oparty został na prawidłowych ustaleniach

faktycznych, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 j.t.).